

## 1 marca. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

\*(Jon 3, 1-10)\*

(Jon 3, 1-10)

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: «Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam». Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak powiedział Pan.

Niniwa była miastem bardzo rozległym – na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: «Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona».

I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i przyoblekli się w wory od najstarszego do najmłodszego. Doszła ta sprawa do króla Niniwy. Powstał więc z tronu, zdjął z siebie płaszcz, przyoblókł się w wór i usiadł na popiele. Z rozkazu króla i jego dostojników zarządzono i ogłoszono w Niniwie, co następuje:

«Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją. Ludzie i zwierzęta niech przyobleką się w wory. Niech żarliwie wołają do Boga! Niechaj każdy odwróci się od swojego złego postępowania i

od nieprawości, którą popełnia swoimi rękami. Kto wie, może się zwróci i ulituje Bóg, odstąpi od zapalczywości swego gniewu, i nie zginiemy?»

Zobaczył Bóg ich czyny, że odwrócili się od złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

Psalm (Ps 51 (50))

REFREN: Sercem skruszonym nie pogardzisz, Panie

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskowości swojej,  
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.  
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy  
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste  
i odnow we mnie moc ducha.  
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza  
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz,  
a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.  
Boże, moją ofiarą jest duch skruszony,  
pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.

Aklamacja

Nawróćcie się do Boga waszego,  
On bowiem jest łaskawy i miłosierny.

Ewangelia (Łk 11, 29-32)

Gdy tłumy się gromadziły, Jezus zaczął mówić: «To plemię jest plemieniem przewrotnym. Żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza. Jak bowiem Jonasz stał się znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia.

Królowa z południa powstanie na sądzie przeciw ludziom tego plemienia i potępi ich; ponieważ ona z krańców ziemi przybyła słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon.

Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz».

Komentarz:

Czasem wyrwie się komuś z nas takie westchnienie: „Gdybym chociaż jeden raz w życiu zobaczył cud, wskazujący niewątpliwie na boskość Pana Jezusa, wtedy łatwiej by mi było wierzyć”. W Ewangelii znajduje się odpowiedź na takie westchnienie. „Człowiecze — mówi Pan Jezus — ty się uważniej wsłuchaj w moją naukę, a na pewno usłyszysz w niej mądrość Bożą”. I

pokazuje Pan Jezus dwa przykłady, kiedy nie było żadnego cudu, a przecież ludzie słuchali mądrości chciwie i całym sercem — po prostu dlatego, że była to prawdziwa mądrość.

Król Salomon nie zdziałał żadnego cudu, a jednak królowa z Południa podjęła długą podróż, ażeby słuchać jego mądrości. Podobnie prorok Jonasz nie uczynił żadnego cudu, a przecież mieszkańcy Niniwy pod wpływem jego nauki podjęli pokutę i się nawrócili. „A przecież tu jest ktoś więcej niż Salomon, a przecież tu jest ktoś więcej niż Jonasz” — powiada o sobie Pan Jezus.

Ale patrzmy, jak wspaniały jest Pan Bóg. Odmówi nieraz daru, jakiego człowiek by chciał, ale lubi niespodziewanie obdarzyć darem o wiele wspanialszym. Człowiek chciałby jakiegoś cudu, żeby mu było łatwiej uwierzyć, i Pan Bóg nieraz takiego cudu nam odmówi. Ale kiedy człowiek zacznie pojmować wspaniałą i olśniewająco prawdziwą mądrość Chrystusa, kiedy człowiek zacznie się tą mądrością kierować w swoim życiu, stanie się świadkiem nie jednego cudu, ale cudów coraz to nowych. Człowiek wtedy naocznie widzi, jak potężna nauka Chrystusa potrafi wprowadzić pokój i miłość tam, gdzie była niezgoda i nienawiść. Jak w imię Ewangelii odnawiają się małżeństwa, które wydawały się nieodwracalnie rozbite. Jak dzięki mądrości Chrystusa Pana ludzie pogrążeni w rozpacz, którzy utracili wiarę w sens życia, odzyskują nadzieję i radość, iż mogą żyć według reguł miłości bliźniego.

Jeśli tylko mamy oczy, możemy to oglądać praktycznie nieustannie, jak wiele potężnych cudów dokonuje Pan Jezus wśród nas, a także w nas samych. Potrzeba nam tylko jednego: najpierw musimy się na Jego mądrość otworzyć.

*o. Jacek Salij OP*

